

Kochani!



Święta Bożego Narodzenia 2020 – z pozoru tak inne od wszystkich poprzednich – a przecież istota tych świąt jest zawsze ta sama. To pięknie, że na wieczery wigilijnej zazwyczaj spotykaliśmy się w szerszym gronie rodzinnym, że w okresie świąt odwiedzaliśmy się w rodzinach i w gronie przyjaciół. Ale nie to jest przecież istotą Świąt Bożego Narodzenia. Ich istotą jest tajemnica Wielkiej Bożej Miłości, która przejawiała się w tym fakcie, że Bóg stał się człowiekiem, zamieszkał wśród nas aby objawić nam Swoje Nieskończone Miłosierdzie. W noc Bożego Narodzenia Maryja i Józef byli samotni, daleko od swych rodzin. Niech nam więc ograniczenia związane z obecną sytuacją nie przesłaniają istoty Bożego Narodzenia. Skoro Bóg przychodzi do nas, to otworzymy nasze serca na przyjęcie Bożego Syna. W głębi naszych serc jest ciągle tęsknota za tymi darami, które Bóg przynosi. Tęsknimy za pokojem wewnętrznym, za pokojem serca, za pokojem z bliźnimi, za oddaleniem lęków i obaw o naszą i naszych najbliższych przyszłość. Pragniemy pokoju płynącego z bliskości Boga, radości w kontaktach z innymi, pragniemy poszanowania, akceptacji i miłości. Dzisiejszy świat nie oferuje nam takich darów. Dlatego idziemy do stajenki betlejemskiej, bo przeczuwamy, że tylko tam tryska źródło, które może zaspokoić nasze pragnienia.

Życzę więc każdemu, aby w te Święta Bożego Narodzenia, w wewnętrznej ciszy i spokoju każdy z nas naprawdę spotkał Boga, który przyszedł aby spotkać się z każdym z nas. Niech On wypełni nasze serca radością i pokojem. Niech da nam siłę dzielenia się tą radością i pokojem z innymi. Może nie odmienimy całego świata. Ale możemy odmienić swoje serce i swoje życie – na lepsze, bardziej wrażliwe na Boga spotykanego w drugim człowieku. Zwłaszcza tym, który na co dzień żyje obok nas. Niech nasza radość i nadzieja, czerpane z Bożego Narodzenia, przemieniają nasz świat.

Deo Gratias!

Boże Narodzenie A.D. 2020

Krzysztof Broniatowski